



Spożycie piwa w Polsce najniższe od 10 lat

Według danych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA) konsumpcja piwa w Polsce w 2020 roku spadła do poziomu 93,6 litra na jednego mieszkańca i jest to najniższa wartość od 10 lat. Wolumen spożycia piwa zmniejsza się trzeci rok z rzędu, a najszybciej tracącą konsumentów kategorią są piwa mocne.

*Spadek konsumpcji piwa w 2020 roku wynikał w największym stopniu z pandemii oraz ograniczeń z nią związanych, niemniej, jeśli spojrzymy na to w ujęciu długoterminowym, widzimy, że obecny poziom konsumpcji jest najniższy w całej dekadzie, a trend spadkowy jest kontynuowany również w bieżącym roku. Z szacunków naszego Związku wynika, że od stycznia do sierpnia 2021 roku konsumpcja piwa zmniejszyła się o ponad 3%, a dynamika spadku piw alkoholowych była jeszcze większa. Obecnie jedyną kategorią rosnącą są piwa bezalkoholowe, choć i tutaj dynamika wzrostu jest wyraźnie mniejsza niż jeszcze rok czy dwa lata temu – komentuje **Bartłomiej Morzycki**, Dyrektor Generalny Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego Browary Polskie.*

Dane dotyczące wielkości spożycia piwa potwierdzają trend, o którym piwowarzy mówią już od lat: spada ilość alkoholu spożywana pod postacią piwa. W statystykach udostępnianych przez PARPA udział piwa w strukturze spożycia napojów alkoholowych w procentach, w przeliczeniu na czysty alkohol, wyniósł w 2020 roku 53,5%¹. Jest to najniższy udział piwa w strukturze rynku od 2003 roku, kiedy wyniósł on 52,2%. Obecnie spożycie piwa (w przeliczeniu na czysty alkohol) wynosi 5,1 litra per capita, co jest najniższym wskazaniem od 2010 roku.

¹ <https://www.parpa.pl/index.php/badania-i-informacje-statystyczne/statystyki>

Bartłomiej Morzycki twierdzi, że te statystyki nie są zaskoczeniem dla branży piwowarskiej: *Zmniejszenie udziału piwa w strukturze spożycia alkoholu w Polsce wynika z kilku czynników. Po pierwsze, spada wolumen piwa alkoholowego, po drugie zmniejsza się zawartość procentów w piwie, a po trzecie najszybciej tracącym segmentem rynku są piwa mocne. Polacy coraz chętniej wybierają piwa z niską zawartością alkoholu lub jego bezalkoholowe warianty – dodaje.*

Według Związku Pracodawców Przemysłu Piwowarskiego – Browary Polskie perspektywy dla rynku piwa nie są optymistyczne. Związane jest to głównie z trwającą pandemią, jak i szybko rosnącymi kosztami produkcji. Zdaniem Bartłomieja Morzyckiego *produkcja piwa w 2021 roku pozostaje pod silną presją rosnących kosztów surowców, opakowań, w tym głównie ogromnych wzrostów cen aluminium, energii oraz kosztów transportu. Do tego dochodzą rosnące koszty pracy. Ponadto należy pamiętać o czekającej nasz branży podwyżce akcyzy od piw smakowych, co jest związane z wdrożeniem dyrektywy unijnej. Jeśli do tego dodamy fakt, że ponownie nasila się pandemia, a sytuacja w zakresie funkcjonowania branż powiązanych z piwem nadal nie wróciła do pełnej normalności to wyraźnie widzimy, z jak trudnymi wyzwaniem będziemy musieli zmierzyć się w nadchodzącej przyszłości – podsumowuje Dyrektor Związku „Browary Polskie”.*